

CHRZEŚCIJAŃSKA DOKTRYNA SPOŁECZNA STENOGRAM Z WYKŁADÓW PROF. CZESŁAWA STRZESZEWSKIEGO

WPROWADZENIE

Chcąc zaznaczyć i uczcić jubileusz wydania 40. numeru „Roczników Nauk Społecznych”, publikujemy tekst* Czesława Strzeszewskiego (1903–1999) pt. *Chrześcijańska doktryna społeczna*. Czynimy to z trzech zasadniczych powodów:

Po pierwsze, węzłowa kategoria przedmiotowa opracowania Strzeszewskiego odnosi się do źródeł namysłu nad problematyką społeczną, rozwijanego w środowisku KUL. Zajmujący się problematyką społeczną stosowali zamiennie nazwy określające dziedzinę, w obszarze której prowadzili dyskurs merytoryczny i formalno-metodologiczny. I tak, przykładowo, F. Sawicki pisał o „chrześcijańskiej myśli społecznej”; J. Piwowarczyk – o „myśli katolicko-społecznej”; E. Kozłowski – o „doktrynie katolicko-społecznej”; H. Romanowski – o „ekonomii społeczno-chrześcijańskiej”; A. Szymański katolicką naukę społeczną utożsamiał z „socjologią katolicką”. Różnice między tymi propozycjami mają naturę stricte semantyczną, nie zaś metodologiczną. Strzeszewski, podkreślić to trzeba, konsekwentnie odróżniał naukę społeczną Kościoła od dyscypliny naukowej, jaka powstała w rezultacie analizy treści i historii rozwoju tejże nauki. Katolicka nauka społeczna, w Jego przekonaniu, ma na celu uwrażliwianie nauk społecznych na ich etyczny wymiar, zaznaczając, że jej odniesienia do nauk opisowych, w tym socjologii i ekonomii, oraz nauk normatywnych, nie są identyczne.

* Maszynopis publikowanego tekstu liczy 21 kart formatu A4 i znajduje się w dziale rękopisów biblioteki głównej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie (sygn. nr 2689). Strona tytułowa zawiera informację, że jest on stenogramem z wykładów prof. Czesława Strzeszewskiego wygłoszonych na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL w roku akademickim 1949/50.

Po drugie, mamy do czynienia z maszynopisem, który powstał w okresie tworzenia pierwszego tomu „Roczników Nauk Społecznych”. Tytuł *Chrześcijańska doktryna społeczna*, powtórzony na drugiej karcie, poprzedza nadtytuł w brzmieniu: *Współczesne doktryny społeczne*. Można wnosić, że Strzeszewski miał szerszy projekt zaprezentowania różnych koncepcji, któremu początek dał publikowany tutaj materiał. Jego konstrukcję tworzą następujące wątki problemowe: *Wstępne wiadomości, Stosunek chrześcijańskiej doktryny społecznej do innych nauk społecznych, Źródła doktryny chrześcijańskiej, Historia katolickiej nauki społecznej, Zagadnienie własności prywatnej u Ojców Kościoła*. Zwraca uwagę lokalizacja bibliografii, którą Autor podał jedynie dla pierwszej z wymienionych części tekstu. Mamy zatem do czynienia z tekstem, który, powstając w gorących czasach domykającego się systemu komunistycznego, próbuje w dziedzinie myśli społecznej tworzyć alternatywę dla ideologii marksistowsko-leninowskiej. Strzeszewski, za aprobatą ówczesnego biskupa lubelskiego i wielkiego kanclerza KUL ks. Stefana Wyszyńskiego, tworzy Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi, w którym późniejszy Prymas Tysiąclecia prowadził w roku akademickim 1947/48 wykłady przedstawione w Jego autorskim skrypcie (*Chrześcijańska doktryna społeczna*, Lublin 1948). Nękana ideologicznie i administracyjnie przez komunistyczne władze placówka została przez nie ostatecznie zlikwidowana 1 X 1949 roku. Trzy lata później analogiczny los spotkał cały Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Pomiędzy tymi ciosami, zadanymi przez komunistycznych ideologów inicjatywom Strzeszewskiego, nadal pracował on m.in. nad wykładami, których niewielką część właśnie przedstawiamy.

Po trzecie, tekst daje wgląd w proces kształtowania się katolickiej nauki społecznej w Polsce jeszcze przed Soborem Watykańskim II. Strzeszewski działalność twórczą rozpoczął w okresie wielkiego kryzysu przełomu lat 20. i 30. minionego wieku. Na rozległy obszar nauki społecznej Kościoła wkroczył jako historyk i ekonomista zorientowany początkowo na rozwiązanie trudnych problemów polskiej gospodarki, głównie wsi i rolnictwa. Umiejętnie łączył obie sfery zainteresowań, jednakże z czasem zaczęła dominować pasja, której poświęcił pozostałą część naukowego życia. Inspiracje dała encyklika *Ouadragesimo anno* (1931), której przypisywał „zasadnicze znaczenie doktrynalne”. Renesans myśli społecznej Kościoła, który szczęśliwie nie ominął Polski, mobilizował go do gruntownego studium pism jej wielkich postaci: H. Pescha, O. Schillinga, J. Messnera, a także H. Webera i P. Tischledera, których poglądy w prezentowanym opracowaniu przywołuje. Młody uczony nie lekcewał bynajmniej twórczości rodzimych autorów, w tym ks. A. Szymańskiego, który dla KUL-u pozyskał go w 1932 roku.

Po wojnie nawiązywał też do wspomnianego opracowania prymasa S. Wyszyńskiego. Zbieżność tytułów obu prac nie jest przypadkowa. Profesor opracowanie ks. Wyszyńskiego uważał za wzorcowe – i pierwsze w Polsce – całościowe przedstawienie rozwoju społecznej nauki Kościoła. Chrześcijańska doktryna społeczna, jak pisał ówczesny dr Stefan Wyszyński, „pod wieloma względami, przedmiotowo i metodologicznie pokrywa się z nauką niekatolicką, obraca się bowiem wokół tego samego przedmiotu poznawczego, jednakże ma ona sposób, sobie właściwy, rozpatrywania, oceniania i uzasadniania zjawisk społecznych”. Cz. Strzeszewski nie tylko identyfikuje się ze stanowiskiem przyszłego Prymasa Tysiąclecia, ale je dopełnia, akcentując znaczenie założeń filozoficznych /ontologicznych/ w chrześcijańskiej doktrynie społecznej. Nazywa ją „kierunkiem w naukach społecznych” wyodrębnionym z całokształtu nauki Kościoła, samodzielnym, niealternatywnym wobec indywidualistycznego liberalizmu i kolektywistycznego socjalizmu.

Szerokiego i dogłębnego rozwinięcia wymiaru tego zagadnienia Strzeszewski dokonał w swoim monumentalnym *opus vitae*, czyli *Katolickiej nauce społecznej*. Rzecz znamienita: nie zrezygnował całkowicie w tymże dziele z kategorii będącej przedmiotem niniejszego wstępu. Uwzględniając naukę *Vaticanum II* i wpływ dokonujących się zmian tytułowa „chrześcijańska doktryna społeczna” ustąpiła pierwszeństwa „chrześcijańskiemu personalizmowi społecznemu”.

„W odniesieniu do nauki katolickiej czy chrześcijańskiej nie jest to przejaw modernizmu ani nowa idea w chrześcijaństwie, lecz nowe sformułowanie idei odwiecznej, nowa terminologia filozoficzna” (*KNS*, Warszawa, 1986, s. 141). E. Mounier za personalistyczny uważał każdy kierunek, który potwierdza wyjątkowy i nadrzędny wobec struktur i instytucji status osoby ludzkiej i wspiera jej rozwój tak indywidualny, jak i społeczny. Strzeszewski nie tylko podzielał w całej rozciągłości pogląd francuskiego filozofa, ale uczynił go też centralną ideą systemu katolickiej nauki społecznej, jaki potomnym pozostawił. Jeśli „chrześcijański personalizm społeczny” jest współczesną wersją „chrześcijańskiej doktryny społecznej”, to aktualność opracowania Czesława Strzeszewskiego wyraża i potwierdza się w oczywisty sposób.

Edward Balawajder